

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, niedziela 3 lutego 1946 r.

Nr 33 (337)

Ląd i morze

Wiedza o morzu wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego jest bardzo mało rozpowszechniona. Ogół naszego społeczeństwa nie ma prawie żadnych konkretnych wiadomości o roli i znaczeniu morza w gospodarce narodowej, a młodzież, wstępująca na Wyższe Studia Morskie, nie przynosi prawie żadnych wiadomości z zakresu polskiej polityki morskiej.

Pochodzi to ze znacznego zaniedbania tak problemów historycznych jak i gospodarczych w nauce szkolnej na wszystkich poziomach. Z tego swarzał się pogląd w społeczeństwie polskim bardzo powierzchowny, bez perspektywy dziejowej na przejawy naszego życia politycznego i gospodarczego. Życie narodów odbywa się w łożyskach przez wieki utworzonych, których nie zmieniają ani wojny, ani układy międzynarodowe. Takim celem wśród narodów bałtyckich było, jest i będzie dążenie do utrwalenia swego stanowiska na morzu. Jeżeli niektórym narodom nie udało się zbudować państwa morskiego w zaraniu swych dziejów, to o dotarcie do morza podejmował on potem walki z sąsiadami. Między innymi takim narodem byli Niemcy w średniowieczu. Drogi do Bałtyku zamykali im Słowianie i Duńczycy aż do XIII wieku. Po opanowaniu Słowian zachodnich wyszli na Bałtyk i przez całe wieki z następującym z pokolenia w pokolenie wysiłkiem dążyli do panowania na nim. Stąd też powstały rozbiory polskie, a po wojnie światowej sprawa „korytarza” pomorskiego. Nie załagodziły tego wiekowego antagonizmu żadne konferencje, gdy przy ujściu Wisły, tym neralgicznym punkcie Europy, dojrzała druga wojna światowa.

My, Polacy, powinniśmy mieć własny polski punkt widzenia na Bałtyk, jako najstarsza i największa lechicka grupa zachodnich Słowian, panująca nad dwiema największymi rzekami całego zlewiska bałtyckiego — Odrą i Wisłą. Nad Bałtykiem powstała Polska, która już od Mieszka była organicznie związana z wybrzeżem. Zwycięskie jego walki oddają mu ujście Odry. W późniejszych wiekach za Piastów, Jagiellonów i Wazów stosunek Polski do morza na wiele świątecznych momentów, wykazyjących jak słusznie i głęboko patrzono w czołowych sferach polityki polskiej na nasze zadania na Bałtyku. Zygmunt August pierwszy wprowadza morskie problemy z polskiego punktu widzenia na teren europejski. Na konferencji szczytowej w r. 1570 przy pomocy swych najlepszych prawników przekonywał przedstawicieli państw zachodnich o potrzebie uwzględnienia polskich interesów politycznych i gospodarczych na Bałtyku. Tak zwana „konstytucja morska” w tymże czasie przyjęta przez sejm lubelski określała wyraźnie stosunek Rzplitej do problemu morskiego i ograniczała uzurpowane przez Gdańsk prawa do polskiego handlu morskiego. Ten jeden przykład wystarczy, by zrozumieć, że początek polityki morskiej Rzeczypospolitej był właściwy i dobrze przemysłany, ale niestety nie realizowany przez następnego pokolenia. Program króla, jak i jego następców nie znalazł uznania u ogółu obywateli. Ich interes tkwił na cichej wsi, dalekiej od centrów handlu morskiego.

Wiedź polska nie miała wówczas zrozumienia dla potrzeb handlu szeroko połętego. Wiedź górowała nad miastem i podporządkowywała go sobie. Ograniczenie było ważniejsze od żeglowania. Płody rolne i leśne rzekami szły do Gdańska. On zaś uzurpował sobie wyłączne prawo handlu polskimi i zagranicznymi towarami. Wiedź polska z niedbalstwem patrzyła na kosztowne dla kraju pośrednictwo Gdańska i nie troszczyła się ani o flotę polską, ani o zmianę położenia przy ujściu Wisły. Słabota nie uważała morza za niezbędny teren działania narodu, jako element wijski nie weszła w kąg morskiego handlu międzynarodowego, oddając go w ręce gdańszczen. Nie rozumiano wówczas w Polsce, że przed bramami Gdańska znajdował się końcowy punkt handlu polskiego producenta. Dla wiejskiego społeczeństwa polskiego zbytnim się wydawała dalsza ekspansja gospodarcza poza Gdańsk.

Otworzenie dla wsi dróg na inne rynki wymagało zbrojnej walki z Gdańskiem, co łączyło się ze stratami, spadkiem cen na zboże, podatkami na wojnę itp. Tego szlachta nie chciała, stąd też jej tolerancja dla Gdańska przy równo-krętnym krańcowym ograniczeniu polskich miast. Gdańsk był za silny, by ulec narzekaniom na wyzysk i pogródkom szlachty na sejmach. Rozumiał on doskonale, że za groźnymi słowami szlachty rzadko następuje mocny czyn. Spokojnie ale stanowczo dyktował Polsce ceny na zboże. W tym celu zamykał port na pewien czas. Przed Gdańskiem zatrzymywały się liczne szkuty ze zbożem polskim z najdalszych zakątków dorzecza Wisły. Zmuszony długim oczekiwaniem szlachcie z przymusu sprzedawał swój towar tanio, a Gdańsk grubo na nim zarabiał na wielkich jesien-nych i wiosennych jarmarkach zbożowych. Nie mniejszy też był zarobek kupców obcych, którzy z Antwerpii i Amsterdamu na setkach statków wywozili zboże z Gdańska do Holandii, Anglii, Skandynawii i Włoch, a nieraz i do Hiszpanii. Jest rzeczą interesującą, że przy świetnym aparacie handlowym, Gdańsk nigdy nie miał liczącej floty handlowej. W najlepszym okresie swego rozwoju posiadał zaledwie 150 statków, co w porównaniu z przodującymi miastami holenderskimi było znikomym odsetkiem ich floty.

Bałtycki handel polskimi płodami bogacił, żywił i obsługiwał znaczne części Europy. Nikt

Wyrok w procesie polakożerczego biskupa Spletta

Gdańsk (obsł. wł.). W 5-tym dniu procesu przeciwko biskupowi Spletowi prokurator wygłosił oskarżenie, zaczynające się od słów: Naród polski doczekał się chwili, kiedy w prastarym grodzie Gdańsku sądzi biskupa Spletta, znanego germanizatora i hakatyście.

Prokurator mówił dalej o historii Gdańska, który, poczynając od roku 1923 coraz więcej ulegał wpływowi hitlerowskim aż do chwili gdy nad całym jego życiem politycznym zapanowała niepodzielnie swastyka. Na tym terenie — mówił prokurator — działalność swoją prowadził ojciec oskarżonego — Franz Splett.

Z kolei prokurator przedstawił przewodowi sądowemu wpływy, którym ulegał Splett, żyjąc w antypolskiej atmosferze, jaka panowała w jego domu rodzinnym. Nie jest przypadkiem, że właśnie on został mianowany biskupem Gdańska podczas okupacji. Nie zapominajmy, że stanowisko otrzymał dzięki poparciu senatu gdańskiego, po tym jak przeprowadził konszachty w związku z niedopuszczeniem do mianowania na to stanowisko ks. Sawickiego.

Z kolei prokurator odmalował procesy psychiczne, jakim ulegał oskarżony w miarę wrażliwości zwiastwa hitlerizmu, zaczynając od momentu, kiedy żołnierze polscy walczyli jeszcze na Westerplatte. Wówczas to Splett wydał swój głośny list pasterski, w którym wyraził radość, że Gdańsk dzięki opatrności Boskiej jest wolny od wrogów i wraca do macierzy. Z kolei prokurator postawił pytanie, czy ksiądz biskup, jako

wysoki dostojnik kościoła katolickiego, nawet w wypadku otrzymania zarządzenia antypolskiego od Gestapo, miał obowiązek zastosować się do nich?

Jako przykład prokurator przytoczył postępowanie dwóch kapłanów niemieckich, którzy mimo represji przeciwstawiali się władzom hitlerowskim. Powołując się na opinię biegłego w sprawie kanonicznej prof. dr. Wilamowskiego, prokurator oświadczył, że w zarządzeniach antypolskich wydanych przez oskarżonego biskupa Spletta i w szeregu innych zbrodni, objętych aktem oskarżenia, oskarżony nadużył swej władzy i łamał przepisy prawa kanonicznego. Po omówieniu zeznań świadków, należących do 2 lub 3 grupy narodowościowej, prokurator stwierdził, że wszyscy są przeważnie katolikami-Polakami, którzy aczkolwiek nie mogą być porównani z Niemcami są ludźmi małymi i słabymi. Ponieważ ludzie ci pod naciskiem hitlerowców, wyparli się polskości, dlatego też prokurator zeznania tych świadków odrzucił.

Wprawdzie biskup po wywołaniu Polski podał się rehabilitacji, która została odrzucona, ale swojego antypolskiego nastawienia nie zmienił. Wyrazów, Polska, Ojczyzna, które były przedmiotem przemówień księży polskich w czasie uroczystości, nie usłyszano nigdy z ust biskupa Spletta! Biskup Splett — oświadczył prokurator, był zaciętym wrogiem polskości. Kończąc swe przemówienie, prokurator zażądał najwyższego wymiaru kary. Po ostatnich słowach prokuratora

sąd udał się na naradę, po czym ogłosił następujący wyrok:

Specjalny Sąd Karny w Gdańsku uznał Karola Spletta winnym tego, że w czasie od września 1939 roku, jako biskup diecezji gdańskiej, a następnie od 5 grudnia 1939 r., jako administrator apostolski diecezji chełmińskiej, idąc na rękę okupacyjnej władzy niemieckiej, działał na szkodę państwa polskiego, duchowieństwa i ludności cywilnej przez to, że

1. zabraniał udzielać Sakramentów św., a w szczególności spowiadać w języku polskim;
2. zabraniał głoszenia kazań po polsku i śpiewania pieśni kościelnych w języku polskim;
3. zarządził usuwanie z kościołów napisów i chorągwi z napisami polskimi;
4. odmawiał przyjęcia na poprzednio zajmowane stanowiska księży polskich, powracających z obozów koncentracyjnych, jeżeli nie byli zapisani na liście niemieckiej.

Na mocy dekretu z dnia 16 lutego 1945 r. za czynny te biskup Splett zostaje skazany na karę 8 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 5, tudzież na konfiskatę mienia.

Do kary tej zaliczony będzie okres aresztu od 19 sierpnia 1945 r. do 27 stycznia 1946 r.

Koszta postępowania sądowego zostaną zaliczone na rachunek skarbu państwa.

Z reszty zarzutów wyszczególnionych w akcie oskarżenia, oskarżonego uniewinniono.

Z obrad parlamentu świata

Różnice poglądów ZSRR i Anglii w sprawie Grecji

London (obsł. wł.). Na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywana była nota rządu sowieckiego w sprawie obecności wojsk brytyjskich w Grecji. W myśl propozycji przewodniczącego Rady przemawiał najpierw przedstawiciel państwa bezpośrednio w sprawie tej zainteresowanego a mianowicie Z. S. R. R. Następnie przemawiał delegat Grecji, ponieważ chodzi tutaj o jego kraj i obecność wojsk brytyjskich w Grecji.

Objaśnienia w tej sprawie udzielił delegat Wielkiej Brytanii.

Na początku swego przemówienia wicekomisarz Wyszyński zaznaczył, że sprawa wycofania wojsk brytyjskich z Grecji, a w pierwszym rzędzie sprawa Grecji nie jest rozważana po raz pierwszy przez aliantów. Po deklaracji jaltańskiej — oświadczył Wyszyński, sowiecka delegacja przedłożyła memorandum o sytuacji w Grecji, w którym zaatakowała rząd grecki, że przybiera postawę niebezpieczną dla pokoju, a nawet grożąca wypowiedzeniem wojny jej sąsiadom Albanii i Bułgarii.

Sytuacja ta w Grecji i obecność wojsk brytyjskich w tym kraju — ciągnął swe przemówienie wicekomisarz Wyszyński, była rozważana także na konferencji moskiewskiej, ale problemy te nie były jednak dyskutowane. Delegat sowiecki przypomniał Radzie, że memoriał sowiecki przedłożony 21 stycznia br. zawierał 4 punkty:

1. że panuje obecnie bardzo napięta atmosfera, która może mieć niemiłe konsekwencje nie tylko

dla ludności Grecji, ale również dla pokoju i bezpieczeństwa;

2. że obecność brytyjskich oddziałów w Grecji stała się obecnie środkiem politycznej presji;

3. że obecne przebywanie brytyjskich oddziałów na terenie Grecji, nie jest usprawiedliwione żadnymi okolicznościami, ponieważ nie zachodzi potrzeba ochrony linii komunikacyjnych w krajach sojuszniczych — jak to miało miejsce w krajach pobitych;

4. okoliczności te spowodowały, że często są popierane elementy reakcyjne, które występują przeciw demokracji

Następnie wicekomisarz Wyszyński podał kilka faktów terroru, panującego obecnie w Grecji i przyznał, że kraj, zaprzysiężony może utrzymać swoje wojska w innym zaprzysiężonym kraju dla celów strategicznych moralnych, politycznych czy prawnych, lecz obecność wojsk brytyjskich w Grecji nie jest niczym usprawiedliwioną. Wiceminister Wyszyński oświadczył, iż rząd sowiecki uważa że obecność wojsk brytyjskich na terytorium Grecji jest niebezpieczeństwem dla pokoju. Na zakończenie oświadczył wiceminister Wyszyński, że rząd sowiecki nalega na natychmiastowe wycofanie wojsk brytyjskich z Grecji.

Po przemówieniu wicekomisarza Wyszyńskiego zabrał głos brytyjski minister spraw zagranicznych — Bevin, który przedstawił Radzie Bezpieczeństwa brytyjski punkt widzenia w sprawie Grecji i zwrócił się do Rady z prośbą

Sprawa obywatelstwa brytyjskiego dla Polaków

London (obsł. wł.). Premier Attlee zapytany w Izbie Gmin, czy może złożyć oświadczenie w sprawie przyznania obywatelstwa brytyjskiego dla członków polskich sił zbrojnych, którzy walczyli za wspólną sprawę i którzy by chcieli do obywatelstwo otrzymać, oraz do jakiego stopnia to przyjęcie obywatelstwa będzie umożliwione członkom rządu i urzędnikom polskim przebywającym podczas wojny w Wielkiej Brytanii —

oświadczył, że nie może być w poprzednio złożonych oświadczeniach zmienione. Minister brytyjski dla spraw politycznych W. Brytanii w Niemczech Heim, udzielił odpowiedzi, która dotyczy repatriacji Polaków z Niemiec. Minister powtórzył raz jeszcze swoje oświadczenie złożone w Izbie Gmin, że żaden Polak nie może być zmuszony do powrotu do Polski wbrew swemu życzeniu.

pod tym względem w Europie w XVI stuleciu nie mógł z Polską konkurować.

Stąd też Holendrzy handel z polskim wybrzeżem nazywali „matką całego handlu”. Zyskiwali na nim najwięcej, bo nie tylko z niego żyli, ale z polskiego wybrzeża mieli wszystko, czego potrzebowali dla swej wielkiej floty handlowej: deski i maszty, płótna, smołę, liny itp. U cudzoziemców bierność Rzplitej na morzu przy obfitości surowca przez nas posiadanego wywoływała zdziwienie. Cudzoziemcy wyprzedzali nas poziomem swego uprzemysłowania i nie mogli zrozumieć, że w naszych warunkach nie było impulsu do handlu morskiego, z braku swobody rozwoju stanu mieszczańskiego. Główny zaś wówczas handel zbożem i lasem znajdował się w rękach szlachty, która gardząc lokciem i wagą — sama handlowała hurtownie wszystkimi produktami wsi — bydłem, zbożem, skórą, futrami i drzewem, odsuwając od niego mieszczan. Polski rolnik nie

mogł jednak stać się kupcem morskim. Nie mógł oderwać się od swego warsztatu pracy. Spieszył do niego z sejmów, z wojny, z podróży do Gdańska. Był zbyt silnie związany z lądem; miał przy tym decydującą władzę w państwie i nie pozwolił przedstawić polityki lądowej na morską, jako producent rolny.

Na ogół po dziś dzień dla Polaka zagadnienie produkcji jest znacznie łatwiejsze niż sprawa organizacji handlu, który przez całe wieki był w Polsce w obcych rękach. To na nas zaciążyło. W chwili obecnej budujemy nowe tory gospodarki narodowej. Najważniejszym zagadnieniem jest takie zorganizowanie obrotu własną produkcją, by ona bogaciła społeczeństwo i państwo na lądzie i morzu. W naszym życiu gospodarczym morze i ląd powinny stać się równorzędnymi czynnikami pracy narodu.

Władysław Kowalenko

o odpowiedź na pytanie, czy obecność wojsk brytyjskich w Grecji zagraża pokojowi świata, czy też nie „Czy ja albo rząd, do którego należę — mówił Bevin — względnie rząd poprzedni z premierem Churchillem, ponieważ wszyscy braliśmy wspólny udział — zagrażał pokojowi na świecie, czy też przyczynił się do pokoju przez to, że przyszedł z pomocą Grecji?”

W pierwszej części swego przemówienia minister Bevin poruszył drogi i sposoby, którymi w niejednym wypadku Zw. Radziecki posługiwał się w sprawie Grecji. Po konferencji w Jaltce Generallissimus Stalin oświadczył, że w sytuacji w Grecji jest całkowicie zadowolony. Minister Bevin podkreślił, że problem Grecji wysuwany był zawsze wtedy, kiedy dyskutowano z rządem sowieckim na temat takich państw, jak Jugosławia, Bułgaria czy Polska.

Z wszystkich tych ataków, oświadczył minister Bevin, Wielka Brytania wysłała zawsze obronną ręką — wykazując, że jej celem jest zbudowanie w Grecji prawdziwej demokracji.

Wyrażam głębokie zadowolenie — oświadczył minister Bevin, że sprawa Grecji została wysunięta na światło dzienne. Z kolei minister Bevin zajął się rozwojem wypadków, które miały miejsce w Grecji i przypominając straty i ofiary, jakie poniosła Grecja — złożył, hold jej siłom zbrojnym.

Następnie minister odczytał sprawozdanie brytyjskiej delegacji związkowych zawodowych, która udała się do Grecji, aby zbadać sytuację na miejscu. Zgodnie z informacjami nadesłanymi przez tę partię, siły zbrojne ELAS zamiast nacierać na ustępujące oddziały wojska niemieckiego, maszerowały w kierunku Aten. A więc partia ta dążyła do uchwycenia władzy w swoje ręce i sprawę tę wyżej stawiała, aniżeli wojnę z Niemcami. Wojska brytyjskie — oświadczył minister Bevin — były przekonane, że jeżeli nie przystąpią do akcji o Ateny, w mieście tym dojdzie do rzezi.

Mimo, że niektóre poczynania rządu greckiego były niesłuszne, inne znowu słuszne, rząd brytyjski pozwolił — ciągnął minister Bevin — na próby i błędzenie do chwili, kiedy kraj ten potrafi znaleźć własną drogę do ustroju demokratycznego.

Do tego czasu — oświadczył Bevin — wojska brytyjskie pozostaną na terenie Grecji, mimo, że Wielka Brytania pragnęłaby już swoje wojska wycofać.

(Ciąg dalszy na stronie 2-cj)

SPROSTOWANIE

W wczorajszym artykule wstępnym pióra prof. dr Peretiakowicza przykry błąd drukarski zniekształcił początek ustępu 4-go. Zamiast zdania: „Należy jednak przypomnieć, że także Czesi nie są w tej sprawie bez winy” umieszczono zdanie bez sensu:

„Należy więc mieć nadzieję, że pertraktacje nie są w tej sprawie bez winy”.

Apel PPS do PSL

Warszawa (obsł. wł.). Centralny Komitet Wykonawczy PPS, powziął na ostatnim posiedzeniu szereg rezolucyj, które dotyczą wyborów. Jedną z uchwał Rady Naczelnej z dnia 4 listopada ub. roku, która wysunęła inicjatywę utworzenia bloku demokratycznego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej, znalazła uznanie u większości stronnictw wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej. Ponieważ do inicjatywy tej odnosi się z rezerwą PSL, centralny Komitet wyraża w jednej z uchwał nadzieję, że władze naczelne PSL powezmą w tej sprawie ostateczną decyzję do dnia 1 marca 1946 roku.

Drugi Kongres Zw. Samopomocy Chłopskiej w Warszawie

Warszawa (obsł. wł.). Zarząd główny Zw. Samopomocy Chłopskiej zawiadamia, że drugi kongres Zw. Samopomocy Chłopskiej, odbędzie się w Warszawie — w dniach 23, 24 i 25 lutego w sali Roma przy ul. Nowogrodzkiej nr 49.

Pomoc YMCA Polsce

London (obsł. wł.). Polska YMCA w Londynie prowadzi akcję pomocy dla kraju. Przede wszystkim położony jest nacisk na pomoce szkolne i naukowe. Dotychczas wysłano do Polski statkami handlowymi 387 skrzyń. Zarząd YMCA stara się nadać pomocy dla kraju stały charakter.

Zaprowiantowanie Niemiec

London (obsł. wł.). Wielka Brytania dostarcza ludności niemieckiej, znajdującej się w brytyjskiej strefie okupacyjnej, 24 000 ton mąki. Jak donoszą — St. Zjednoczone dostarczają do swojej strefy okupacyjnej w Niemczech 30 000 ton mąki.

Reforma rolna w Jugosławii na ukończeniu

Belgrad (obsł. wł.). Na konferencji prasowej minister rolnictwa poinformował dziennikarzy, że przeprowadzana reforma rolna zbliża się ku końcowi. Setki tysięcy ubogich chłopów otrzymało ziemię. Jest to wynikiem czteroletniej walki frontu narodowego o wolną, niepodległą, demokratyczną Jugosławię.

Czang-Kai-Szek nadal prezydentem Chin

London (obsł. wł.). Na Międzypartyjnej konferencji w Czonkingu, na której rozpatrywano sprawę reorganizacji rządu chińskiego, powzięto postanowienie, że generał Czang-Kai-Szek pozostanie nadal na czele państwa. Nie będzie jednak posiadał swych pełnomocnictw nadzwyczajnych i w przyszłości jego prawo weta może być obalone, jeżeli ono zostanie przegłosowane w Radzie Państwa większością 375 głosów. Komisja międzypartyjna dokonała rozdziału miejsc w zgromadzeniu narodowym, które ma się odbyć 5 maja. Komuniści zgodzili się na zredukowanie swych sił zbrojnych do 20 dywizji. Zdecydowano, że rząd zmniejszy w okresie sześciu miesięcy siły wojskowe do 60 dywizji. Konferencja postanowiła również, że zgromadzenie narodowe uchwali nową konstytucję Chin.

Z obrad parlamentu świata

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Z kolei przemówił delegat Grecji, który podziękował Radzie Bezpieczeństwa za przeprowadzenie debaty i powołując się na instrukcje swojego rządu wyraził ubolewanie, że obecność wojsk brytyjskich w Grecji spowodowała różnice w poglądach Wielkiej Brytanii i Zw. Radzieckie. Narod grecki — oświadczył delegat — nie odczuwał nigdy obecności wojsk brytyjskich jako warunku narzuconego z zewnątrz. Rząd grecki — oświadczył w dalszym ciągu delegat — życzy

Nadal przodujemy w dostawie zbóż

(t) Aby zebrać świadczenia rzeczowe na czas, to jest do dnia 15 bm., podzielono okres zbiorczy na pięciodniówki, z tym, że w okresie każdego pięciu dni trzeba zebrać 50 tys. ton żyta na terenie całej Polski. Na podstawie danych z Ministerstwa Aprobacji i Handlu można stwierdzić, że wyniki zbiórki świadczeń nadal nie pokrywają ustalonych norm. Między 15 a 20 stycznia zebrało ogółem 10 168,1 ton zamiast 50 000 ton. Wśród województw góruje bezapelacyjnie Wielkopolska, która dostarczyła w okresie 5-cio dniowym 5215,9 ton zbóż. Województwo pomorskie, aczkolwiek dalekie jest od osiągnięcia powyższej normy, wysunęło się na drugie miejsce przez dostarczenie 1907,7 ton. Dalsze wojew. oddały o wiele mniejsze ilości, mianowicie: woj. lubelskie — 870 ton, kieleckie — 477,4 ton, łódzkie — 414,4 ton, war-

szawskie — 350,5 ton, gdańskie — 339,2 ton, rzeszowskie — 213 ton, białostockie — 171 ton i śląsko-dąbrowskie — 160 ton. Na szarym końcu w tabeli znalazły się woj. krakowskie, które w ciągu pięciu dni dostarczyło tylko 49 ton.

Powyższe zestawienie mówi, że spośród województw jedynie Wielkopolska wywiązuje się ze świadczeń, choć i u nas trzeba zdwojenia wysiłków, abyśmy wywiązali się z obowiązujących dostaw punktualnie. Inne województwa muszą wysiłki potroić, aby nadrobić zaległości powstałe w ciągu pierwszych dwóch dekad stycznia.

Spółdzielczość będzie posiadać jedną centralę finansową

(t) Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, którego powstanie w najbliższym czasie z połączenia dwóch bratnich spółdzielczych instytucji finansowych: Banku Spółdzielczego Spółem i Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, będzie centralą finansową spółdzielczości na całym terenie Polski. Dotychczas gospodarka bankowa spółdzielcza była rozrzucona. Mianowicie spółdzielnie o charakterze rolnym należały do kompetencji Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, natomiast zasięg Banku Spółdzielczego Spółem obejmował by spółdzielnie spo-

żywcze, pracy wytwórczej, księgarskie i kulturalne. Po słuźonowaniu obu spółdzielczych instytucji finansowych kompetencje ich przejmie w całości Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, a tym samym wszystkie operacje finansowe mieścić się będą w jednym ręku. Ułatwi to znacznie obrót bezgotówkowy, gdyż poszczególne instytucje spółdzielcze posługując się jedną centralą finansową, będą mogły z łatwością wzajemnie przekazywać swe należności jak również z jednego źródła będą czerpały pomoc kredytową.

Prezydent Truman o pożyczce dla Anglii

Waszyngton (obsł. wł.). Prezydent Truman złożył przed kongresem amerykańskim oświadczenie w sprawie pożyczki dla Wielkiej Brytanii

Udzielona pomoc finansowa dla Wielkiej Brytanii na warunkach układu przyczyniłaby się do usunięcia kontroli nad wymianą zagraniczną restrykcji importu, zniesienia tak zwanego „bloku szterlingowego” i zlikwidowałaby praktycznie kontrolę nad wymianą zagraniczną. Prezydent Truman umówił deklarację w sprawie długów wojennych Wielkiej Brytanii zaciągniętych w krajach „Blok szterlingowego”. Rząd Brytyjski zobowiązuje się do zapłaty swoich zobowiązań i długów, lecz nie z kredytów udzielonych przez Stany Zjednoczone. Likwidacja zobowiązań angielskich nie przyczyni się niczym do dyskryminacji handlu amerykańskiego. Porozumienie finansowe przyczyni się również do poparcia przez Wielką Brytanię stanowisk Stanów Zjednoczonych, w sprawie rozwoju handlu światowego. Propozycja ta służy za podstawę dyskusji narodów zjednoczonych. Niebezpieczeństwo rywalizacji ekonomicznej lub gospodarczej zostało wyeliminowane dzięki postanowieniu Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa o kontynuowaniu wspólnej pracy. Prezydent Truman wezwał Kongres Amerykański do jak najszerszego zatwierdzenia układu finansowego z Wielką Brytanią.

Konferencja pokojowa w kwietniu

Nowy Jork (PAP). Agencją Reutersa donosi, że minister spraw zagranicznych Byrnes oświadczył przedstawicielom prasy, iż prace konferencji pokojowej rozpoczną się prawdopodobnie w Paryżu w kwietniu br. Do tego czasu będą trwały prace Rady Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych Wielkich Mocarstw w Londynie.

Jakiej pomocy udzieliły Stany Zjednoczone w wojnie z państwami osi?

Waszyngton (obsł. wł.). W Waszyngtonie ogłoszono wyniki pomocy — udzielonej przez Stany Zjednoczone niektórym krajom w czasie wojny, w ramach ustawy Lend lease. 43% wszystkich dostaw przypada na Wielką Brytanię, Wielka Brytania otrzymała 100 000 samochodów i dużą ilość samolotów itd. Stany Zjednoczone dostar-

czyły Zw. Radzieckiemu 14 000 samolotów, 400 000 samochodów ciężarowych i pewną ilość urządzeń przemysłowych. Ogółem na Zw. Radziecki przypada 29% wszystkich dostaw.

12% otrzymały kraje Dalekiego Wschodu, a przede wszystkim Chiny.

Inflacja zalewa Japonię

Paryż (obsł. wł.). Jak donoszą z Tokio, prasa japońska bije na alarm w związku z katastrofalną sytuacją finansową, kraju Japonii grozi krach monetowy. Inflacja przybiera zastraszające rozmiary. Dzienna emisja banknotów, która wynosiła 100 milionów jen na początku stycznia, dochodzi teraz do dwóch milionów jen. Ogólna emisja banknotów wynosi obecnie 57,400 milionów jen, lecz w kołach finansowych Japonii przewidują zwiększenia tempa emisji do trzech milionów dziennie co do końca marca da ogólną wyżkę 20 miliardów, zwiększając ilość banknotów do 77 miliardów jen. Ceny żywności i odzieży wzrastają astronomicznie. Władze japońskie i amerykańskie, również zainteresowane zapobie-

żeniem katastrofy, są bezsilne wobec szybkiego wzrostu fali inflacyjnej, której istotnym źródłem jest brak artykułów pierwszej potrzeby.

Lück i Kamiński Profesor U. P. — kolaboracjonistą i zdrajcą

Leży przed nami niezwykle zaiste dokument. Jest nim książka osławionego hitlerowca dr Kurta Lück'a pt. „Deutsche Gestalter und Ordner im Osten. Forschungen zur deutsch-polnischen Nachbarschaft”, wydana w Poznaniu w r. 1940 w cyklu Kaudera.

Polakożerca ta książka nie zainteresowałaby nas, gdyby nie przedmowa, pióra samego Lück'a gdzie autor publicznie dziękuje za współpracę przy pisaniu tej książki... profesorowi Uniwersytetu Poznańskiego dr Łucjanowi Kamińskiemu. Przecieramy oczy ze zdumieniem i czytamy dosłownie: „Jak już przy książce p. t. Mit Niemca w polskiej tradycji ludowej i literaturze, tak i w dziele niniejszym wspomagał nas radą prof. Łucjan Kamiński z Poznania, wybitny znawca niemiecko-polskich stosunków kulturowych, za co składamy mu należne podziękowanie. Wydanie książki nastąpiło w porozumieniu z Grenzlandamt obszar Warthegau Partii N. S. D. A. P. (Wie schon bei dem Buch „Der Mythos vom Deutschen in der polnischen Volksüberlieferung und Literatur”, so hat ebenso bei diesem Werk, Prof. Łucjan Kamiński, Posen, ein hervorragender Kenner der deutsch-polnischen Kulturbeziehungen, uns mit Rat und Hilfe unterstützt, wofür wir ihm den schuldigsten Dank abstatten”. Die Herausgabe des Buches erfolgt in Verbindung dem Grenzlandamt des Gau's Wartheland der NSDAP”).

Jak wyjaśnia przedmowa, książka ma na celu pokazanie „zdumiewającej dynamiki kolonizacji niemieckiej na Wschodzie” i „wielokrotnej wyższości żywioli niemieckiej nad tubylcami”, ponieważ „Polacy byli zawsze opanowani popędem do bezładu, braku planowości i zadowoleniem bezczynności i gnuśności, podczas gdy w przeciwieństwie do nich Niemcy byli czynni i pracowici, twórcy i postępowi” (chyba w krematoriach i komorach gazowych). Naukowe „badania” tego rodzaju, pisze dalej Lück, analogiczne do przedsięwziętych przez „Institut für deutsche Ostarbeit in Krakau” idą po linii dyrektyw „miarodajnych przedstawicieli niemieckiej wissenschaf nad kulturpolitik”, działających dla zapewnienia „obecnemu pokoleniu” Niemców na wschodzie opieki i prawa, którego było ono pozbawione w ciągu 20 lat „Unfreiheit” w Polsce, a co teraz posiada „im freien Reichsgau Wartheland”.

Oddychająca nienawiścią do Polaków charakterystyczna dedykacja książki, poświęcona jakiemś Niemcowi, który został „vom polnischen Militär ohne Grund erschossen”, poprzedza grube, bo 341 stron liczące tendencyjne „dzieło”, wypełnione hitlerowskimi kłamstwami i kalumniami

Uzgodnienie traktatów pokojowych z Włochami

London (obsł. wł.). W brytyjskich kołach dyplomatycznych oświadczone, że zastępcy ministrów spraw zagranicznych dokonali wielkich postępów w pracy nad traktatami pokojowymi z Włochami. Mają oni jeszcze wysłuchać oświadczeń specjalnych przedstawicieli rządu włoskiego i austriackiego w sprawie południowego Tyrolu. Następnie przejdą do ważniejszych problemów. Wiele spraw gospodarczych i politycznych zostało już uzgodnionych.

Minister Lie formalnie wybrany sekretarzem generalnym ONZ

London (obsł. wł.). Zgromadzenie O. N. Z. 46 głosami przeciw 2 przy 2 wstrzymujących się wybrało norweskiego ministra spraw zagranicznych Lie na stanowisko generalnego sekretarza O. N. Z. Głosowanie, które tu miało miejsce, było zwykłą formalnością, ponieważ był on jedynym kandydatem na to stanowisko, przedstawionym przez Radę Bezpieczeństwa.

London (obsł. wł.). Objęcie stanowiska sekretarza generalnego ONZ przez norweskiego ministra spraw zagranicznych Lie odbyło się bardzo uroczysto w obecności wszystkich delegatów i przewodniczącego Spaaka. Po obu stronach ministra Lie stanęło siedmiu wiceprzewodniczących. Przewodniczący Spaak otwierając zebranie podkreślił wielką odpowiedzialność, jaką spoczywać będzie na sekretarzu generalnym. Następnie nowo obrany sekretarz generalny Lie złożył przysięgę.

Po złożeniu przysięgi delegacji przygotowali sekretarzowi ONZ owację. Po raz drugi zabrał głos przewodniczący Spaak, który gratulując nowemu sekretarzowi, oświadczył: „Będzie pan odtąd sprawował stanowisko, będące największym wyrazem ducha tej organizacji międzynarodowej”. Dziękując przewodniczącemu i delegatom, minister Lie oświadczył, że jednym z najważniejszych obowiązków sekretarza będzie pomaganie Radzie Bezpieczeństwa w wszelki możliwy sposób. Podkreślił on jednocześnie ścisły związek pomiędzy zagadnieniami pokoju a warunkami społeczno-gospodarczymi. Na zakończenie sekretarz generalny oświadczył: „Otrzymałmy święte polecenie od tych wszystkich, którzy oddali swoje życie po to, abyśmy byli wolni, i od osób, które do dzisiejszego dnia odczuwają skut-

ki tej strasznej wojny. W ręku naszym leży przyszłość całego cywilizowanego świata”.

Po wyborze sekretarza generalnego rozważano sprawę powołania członków światowej federacji Zw. Zawodowych do posiedzeń ONZ.

Delegat amerykański zaproponował, aby sprawa ta została przekazana komisji politycznej dla jak najszybszej dyskusji. Wniosek ten został poparty przez Francję, Związek Radziecki, Wielką Brytanię i Zw. Południowej Afryki. W głosowaniu większość opowiedziała się za przyjęciem wniosku.

Następnie rozważano wniosek przedstawiciela Polski — Stańczyka, o przeprowadzenie szybkiej akcji pomocy międzynarodowej krajom zrujnowanym przez wojnę. UNRRA, która jest zainteresowana tym zagadnieniem, posiada środki ograniczone. Krajom tym potrzebna jest pomoc dłuższa, a nie tymczasowa, ażeby powstałe gospodarkę tych krajów na nogi. To zagadnienie — oświadczył minister Stańczyk — jest ściśle związane z pokojem świata. Utrzymanie pokoju jest niemożliwe, jeżeli nadal będzie istnieć nędza i nierówność. Konieczność szerokiego planu — to jest zagadnienie stojące przed Radą społeczno-gospodarczą.

Członek delegacji brytyjskiej poparł wniosek polski.

Pierwsze posiedzenie sztabu wojskowego ONZ

London (obsł. wł.). W poniedziałek odbędzie się pierwsze posiedzenie sztabu wojskowego w ramach prac ONZ. Wojskowa delegacja radziecka przybyła już do Londynu.

Czy Szwecja, Szwajcaria i Portugalia przystąpią do O. N. Z.?

London (obsł. wł.). Brytyjski minister stanu Backer, zapytany w Izbie Gmin przez posła konserwatywnego Donnera, czy Szwecja, Szwajcaria i Portugalia otrzymały zaproszenie przystąpienia do Organizacji Narodów Zjednoczonych, odpowiedział, że zgodnie z procedurą

uchwaloną przez Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych państwo, które pragnie zostać członkiem Organizacji ONZ powinno przesłać odpowiednie podanie na ręce sekretarza generalnego. Backer dodał, że od żadnego z tych krajów takie podanie nie nadeszły.

Z powodu niedostarczenia nam dawno zamówionego i zapłaconego papieru, dzisiejszy numer „Głosu Wielkopolskiego” zawiera tylko 4 zamiast projektowanych 8 stron, z tego też powodu nie dajemy dzisiaj tygodniowego dodatku „Literatura i Sztuka”.

REDAKCJA



Niedziela, dnia 3 lutego 1946 roku

Kalendarz rzymsko-katolicki — Błażeja
Kalendarz słowiański — Unimysła

Rocznica wkroczenia wojsk radzieckich do Poznania

Z okazji pierwszej rocznicy wkroczenia wojsk radzieckich do Poznania odbędzie się dzisiaj o godz. 17-tej w auli Uniwersytetu uroczysta akademii, zorganizowana przez Okręgową Komisję Z.w. Zawodowych, reprezentującą świat pracy. Po akademii zabawa taneczna. Wstęp na akademię bezpłatny, na zabawę 10 zł.

Wiec poselski

(c) Dzisiaj, o godz. 11-tej odbędzie się w auli Akademii Handlowej poselski wiec sprawozdawczy organizowany przez Polski Związek Zachodni — Oddział Poznański. Poseł do K. R. N. z ramienia P. Z. Z. ob. dyr. Dubiel omówi problem Złom Odzyskanych, który poruszono również na ostatnim posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej. Wstęp bezpłatny. Obecność członków P.Z.Z. obowiązkowa.

Brak komisarzy spisowych

(c) W pracach przygotowawczych do spisu ludności w Poznaniu dokonało już biuro spisowe, przy pomocy Urzędu Statystycznego, podziału miasta na kręgi spisowe, których wyznaczono 700. Ponadto wyznaczono już 6 referentów, których zadaniem będzie dopełnienie prac organizacyjnych w terenie. Do tej pory zgłosiło się zaledwie 200 osób na stanowiska komisarzy spisowych na ogólną liczbę 900 potrzebnych. Dlatego biuro spisowe odczuwa brak odpowiedniej ilości osób do przeprowadzenia spisu. Dobry przykład dał prof. dr Różka z A. H., który zgłosił wszystkich słuchaczy swego seminarium w liczbie 200. Nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich na razie jeszcze się nie opowiedziało.

Wobec takiego stanu rzeczy biuro spisowe apeluje do mieszkańców miasta o jak najszybsze zgłaszanie się do szeregów komisarzy spisowych przy ul. Matejki 48/49 w gmachu Zarządu Miejskiego. Czas nagli, a pracy jest dużo, więc apel ten nie powinien pozostać bez echa.

I. czwartek popularno-naukowy „Czytelnika“

Cykl wykładów popularno-naukowych, organizowanych przez Spółdz. Wyd. „Czytelnik“, zainaugurował wykład prof. dr. Schilling-Siengalewicz pt. „Najnowsze środki lecznicze“.

Są galeje wiedzy, o których mówić w sposób przystępny, zrozumiały i interesujący dla laika jest rzeczą niezmiernie trudną.

Należy do nich bezspornie medycyna. A jednak dr Siengalewicz przez cały czas trwania swej prelekcji potrafił utrzymać w napięciu słuchaczy, rekrutujących się z różnych środowisk społecznych. W rezultacie każdy z obecnych na wykładzie mógł sobie powiedzieć, że zdobył ogólny pogląd na zagadnienie stosowania nowoczesnych środków leczniczych.

Profesor nie ograniczył się do kwestii penicyliny, ale omówił również protosil, preparat 606

Tramwaje szczecińskie — na ulicach Poznania

Dnia 22 ub. miesiąca w godzinach wieczornych przybyła do Poznania pierwsza seria — 9 sztuk — szczecińskich wozów tramwajowych, zakupionych przez dyrekcję M P K E. Tej samej nocy przystąpiono do remontu wozów, aby przez jak najszybsze ich uruchomienie odciążyć najbardziej przeładowane linie tramwajowe. Tempo prac nad odnowieniem całkowicie zdewastowanych wozów było iście amerykańskie, czego dowodem fakt, że w dniu wczorajszym, o godz. 9.30, wyruszył pierwszy wóz motorowy linii 4. Remont trwał zatem tylko 5 dni, a należało wóz całkowicie rozmontować, sprawdzić jego stan, wyremontować motory, siedzenia, wszelkiego rodzaju uchwyty i okucia, a przede wszystkim oszklić, nie mówiąc już o remoncie podwozia i samej karoserii. Robotnicy M. P. K. E., w zrozumieniu potrzeb, samorzutnie zdecydowali się pracować po 10 i więcej godzin dziennie, co w połączeniu ze sprawną organizacją pracy pozwoliło osiągnąć tak pozytywny rezultat.

Dalsze wozy szczecińskie są w remoncie i już jutro nastąpi uruchomienie drugiego z nich, a najdalej w środę ruszy następny. Dyrekcja jest przekonana, że przy zachowaniu dotychczasowego

tempa prac będzie mogła oddać do użytku co dwa dni nowy wóz. W tych dniach oczekuje się nadejścia drugiego transportu, mającego zawieźć, obok reszty wozów motorowych, 16 wozów przyczepnych. Można więc liczyć, że w bieżącym miesiącu, niektóre linie, a szczególnie linia nr 4, zostaną w dużej mierze odciążone, tym bardziej, że nowe wozy posiadają niezwykle silne motory, pozwalające na doczepienie dwóch przyczep. Przy takim skompletowaniu jeden „pociąg“ będzie mógł zabrać przeszło trzydziestu pasażerów.

Do dalszych zalet wozów szczecińskich należy nowoczesny system hamowania na szynach, a nie na motor, zużywający przy tym zbyt dużo prądu. Wozy posiadają bardzo estetyczne wnętrza, mogące pomieścić 90 pasażerów, a duże okna umożliwiają dostęp odpowiedniej ilości dziennego światła.

Mieszkańcy naszego miasta przyjmą zapewne z zadowoleniem fakt wprowadzenia w ruch nowych, wygodnych wozów tramwajowych, które w znacznym stopniu przyczynią się do usprawnienia komunikacji ulicznej w naszym mieście.

e. c.

Z ruchu wydawniczego

Brozury Min. Pracy i Opieki Społecznej

Na półkach księgarskich ukazały się dwie brozury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Pierwsza brozura pt. „Wytyczne w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy dla członków Rad Zakładowych“ podaje w kilkunastu rozdziałach najważniejsze przepisy i zalecenia z zakresu bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia. Zamykają brozurę wskazówki o pierwszej pomocy, wreszcie wykaz ważniejszych przepisów, zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy. Jako załączniki brozura uwzględnia nadto skrzynkę opatrunkową (apteczkę) i regulamin sekcji bezpieczeństwa i higieny pracy przy Radzie Zakład.

Druga brozura pt. „Rady Zakładowe“ podaje dekret z dnia 6. 2. 1945 o utworzeniu Rad Zakładowych, które stają się obecnie jedynymi z czynnych regulatorów organizacji przedsiębiorstwa, a nadto mają za zadanie nie tylko zastępstwo interesów zawodowych pracowników danego zakładu pracy wobec pracodawcy, lecz i osiągnięcie najwyższego poziomu produkcji i najwyższej wydajności pracy.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 14.30 — „Cyrulik sewiński“ (p. rze 25-ty); godz. 18-ta — „Straszny dwór“; jutro — teatr nieczynny.

Teatr Polski: dziś, godz. 14.30 i 18-ta — „Wesele“; jutro, godz. 18-ta — „Wesele“.

Teatr Nowy: dziś, godz. 15-ta i 18-ta — „Pensjonat we dworze“; jutro, godz. 18-ta — „Pensjonat we dworze“.

Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś, godz. 15.30 i 18-ta — „Hajduczek“; jutro, godz. 17-ta — „Hajduczek“.

Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 18-ta — Koncert kwartetu polskiego; godz. 14-ta — „Śpiewak leśny“; jutro, godz. 18-ta — „Śpiewak leśny“.

Dzisiaj, w „Kikutek“ kawiarnia „AS“, pl. Wolności 4, powstanie nowego programu pt. „Kar-nawal“. Początek o godz. 18-tej.

W kinach poznańskich:

„Apollo“: godz. 15, 17 i 19-ta — „Pani Walewska“; „Baltyk“: godz. 15, 17 i 19-ta — „Szary Lord“; „Muza“ (dawn. „Wolność“): godz. 14, 16, 30 i 19-ta — „Lenin w 1918 r.“; „Rialto“ (dawn. „Jedność“): godz. 16, 18 i 20-ta — „Pani Minister tańczy“; „Warta“: godz. 15, 17 i 19-ta — „Pani Minister tańczy“.

Recital fortepianowy Tadeusza Wituskiego

Jutro, w poniedziałek, w auli Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 18-tej wystąpi znany pianista Tadeusz Wituski. Artysta grać będzie utwory Bacha, Beethovena, Scarlatti, Chopina, Debussy'ego, Ravela i Albeniza.

Członkowie Zw. Zaw. Muzyków otrzymają zniżki 50%. Zniżki wydaje kasa tylko o godz. 15-tej do 17-tej. Sprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6, a w dzień koncertu od godz. 15-tej przy kasie auli uniwersyteckiej.

Program audycji radiowych na dzień 4 bm.

6.55 Program z W-wy; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy z oprac. Renaty Dobrowolskiej; 8.40 D. c. muzyki porannej; 12.00 Program z W-wy; 12.10 Dziennik południowy; 12.25 Program z W-wy; 13.30 Śpiewa Amelia Galli Curci; 13.50 Muzyka rozrywkowa; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Koncert brandenburski — Bacha; 15.35 Humor polski; 15.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 16.00 Program z W-wy; 16.45 Kącik PPR; 17.00 Program z W-wy; 17.30 Recital Stanisława Rosta (tenor); 18.00 Program z W-wy; 18.15 Kącik Łowczystwa Przyjaciół Zoologów; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Skrzynka ogólna — listy radiosłuchaczy; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.50 Aktorzy scen poznańskich przed mikrofonem; 20.05 Koncert muzyki kameralnej, wykonawcy: kwartet polski — Zdzisław Jahnke, Ludwik Kwasnik, Tadeusz Szulc i Dezyderyusz Danczowski; 20.45 Turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następnny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Program z W-wy; 23.00 Skrzynka poszukiwania rodziny.

Zebrań w dniu 4 lutego

Towarzystwo Miłośników Akwariów i Terariów w Poznaniu — godz. 17-ta w biurze Ogrodu Zoologicznego.

Stowarzyszenie Techników, Wydział drogowy i wodno-mostowy — godz. 17-ta w lokalu własnym.

Harcerskie Koło Miłośników Tatr — godz. 18.30 w lokalu Komendy Harcerzy przy Wałach Zygm. Augusta 1.

Cech Krawiectwa Demskiego — godz. 17-ta w lokalu ob. Nurkowskiego ul. Mielżyńskiego 23.

Koło Przyjaciół Harcerzy przy Halcu „Wilków Morskich“ — godz. 18-ta w Domu Pocztowa, al. Marcinkowskiego 20.

Cech Fotografów województwa poznańskiego — godz. 10-ta w lokalu ob. Nurkowskiego ul. Mielżyńskiego 23.

Zw. Zaw. Prnc. Fotograficznych na woj. poznańskie — godz. 16.30 w lokalu ob. Nurkowskiego, ul. Mielżyńskiego 23.

KOMUNIKATY

Roczna Szkoła Przystosowania Kupieckiego w Poznaniu, ul. Słowackiego 58, kl. RO, złożyła sumę 400,— zł na odbudowę Poznania, zebrana tytułem ukończenia roku szkolnego zamiast urzędzenia herbatki.

Poznańskie Towarzystwo Lekarskie podaje do wiadomości, że 11-te zebrań naukowe odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 18-tej w sali Kliniki Dermatologicznej (Szpital Miejski), ul. Szkolna. Na porządku obrad pokaz oraz wykłady: dra T. Rafińskiego i lek. A. Kurkowskiej-Sobótowej.

Państwowe Pedagogium w Poznaniu przyjmuje młodzież ze świadectwem maturalnym na dwuletni kurs nauk pedagogicznych ze specjalizacją w grupach: humanistycznej, geograficzno-przyrodniczej i fizyko-matematycznej. Podania o przyjęcie należy kierować do sekretariatu Pedagogium przy ul. Rolnej 5/7 codziennie w godzinach od 11—13-tej. Kurs rozpocznie się 10 bm. Młodzież niezamężna może liczyć na stypendium i internat.

Dyplom ukończenia kursu uprawnia do nauczania przedmiotów danej grupy w przyszłym gimnazjum powszechnym. Komenda 20 Szczępu Harcerzy im. gen. J. L. Sowińskiego prosi wszystkich byłych „Dwadziestaków“ o nadysłanie swych adresów do dr. Kieliszewskiego, Poznań, ul. Kolejowa 16 m. 10.

Staraniem Zrzeszenia Prawników Demokratów, Oddziału w Poznaniu, odbędzie się w środę, dnia 6 bm., o godz. 17.30, w sali 63-iej Sąd Okręgowy w Poznaniu (wejście z ulicy Krętej nr 25) zebranie dyskusyjne dla omówienia projektu prawa rodzinnego. Prawnicy, nie będący członkami Zrzeszenia, jako goście mile widziani.

Staraniem Sekcji Wychowania Fizycznego Kobiet przy Miejskim Komitecie WF i PW zorganizowany będzie kurs dla przedmiotów ćwiczeń cielesnych. Kurs ten obejmować będzie 30-dni, zajęć, celem jego będzie przygotowanie pomocniczych instruktorów do prowadzenia wychowania fizycznego na koloniach, obozach, na dziecińcach oraz w stowarzyszeniach. Warunki przyjęcia: Zgłoszenia zbiorowe — na kurs przyjęte zostaną kandydatki zgłoszone przez organizację i stowarzyszenia. Organizacja i stowarzyszenia przejmują odpowiedzialność za dostarczenie odpowiedniego elementu, który po pierwsze będzie systematycznie uczęszczał, po drugie będzie po zakończeniu kursu wykorzystany do prowadzenia zajęć WF i do pracy na obozach i koloniach Zgłoszenia indywidualne: kandydatki, które chcą w sezonie letnim wyjechać na kolonie jako instruktorki Wych. Fiz. lub. refleksyjny na pracę na dziecińcach miejskich po przejściu dodatkowego przeszkolenia.

Wszystkie zgłoszenia przyjmuje Oddział Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Miejskim, ul. Słowackiego 16 m. 1, w godz. od 13—15-tej, do dnia 3 bm.

Kurs odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki, w godz. od 17—19-tej na sali gimnastycznej przy szkole powszechnej nr 32/34, przy ul. Wyspiańskiego. Na ćwiczenia należy zabrać pantofle i spodenki gimnastyczne, a także ołówki i brulion.

PCK poszukuje następujące osoby, które mają do odebrania korespondencje zagraniczne: ob. Krzyżanowska Wiktoria, zam. dawn. Poznań, Działyskich 1/16; ob. Rybaczewska z Poznania; ob. Błażejewka Antonina, zam. dawn. Poznań, Bukowska 29; ob. Stachowińska Michała, zam. dawn. Poznań, ul. Sucha 44; ob. Czajkowska Zofia, zam. dawn. Poznań, Hauptstr. 54; ob. Woldeta Józefa, zam. dawn. Poznań, Junikowo, Grembergerstr. 27.

Informacje do PCK Poznań, Asnyka 5.

Z estrady

„Szopka“ artystyczna Polonistów U.P.

W ubiegłą sobotę urządzono staraniem Koła Polonistów przy Uniwersytecie Poznańskim, tradycyjną „szopkę artystyczną“ w małej salce „Bratniaka“. Licznie zebrana publiczność reagowała żywo na pomysły satyry, frazski, parodie i kuplety ujęte w barwną ilustrację muzyczną. Tak autorzy, jak i wykonawcy stanęli na poziomie — zdradzając szereg nieprzeciętnych talentów.

Koło Polonistów U. P. od szeregu miesięcy rozwija ożywioną działalność literacko-publicystyczną na terenie poznańskim przez organizowanie wieczorów dyskusyjnych i recytatorskich w wewnętrznym zakresie, jak również branie czynnego udziału w publicznych „Czwartkach literackich“, na lamach prasy, oraz w kwadransach literackich Rozgłośni Poznańskiej.

Wskrzeszenie „szopki artystycznej“ na terenie Poznania w pierwszym powojennym okresie gwiazdkowym — świadczy wymownie o nawiązaniu do starych tradycji i o zdrowym poczuciu humoru wśród szerokiej mas młodzieży. Ostatnia „szopka“ była beneficjum autorskim „młodzieńczego triumwiratu“ zdolnych pór: Leszka Golińskiego, Tadeusza Multańskiego i Franciszka Fenikowskiego, nie licząc oczywiście anonimowych autorów.

Bardzo dobrym w ujęciu o niezawodnie wypunktowanych pointach był „Pokłon optymisty“ (przeproszony niemniej udalym „Pokłonem Trzech Króli“), cięta „Ballada o trzech królach i trzech królowych“ oraz doskonale „Sylwetki“ — poetów wielkiej miary na firmamencie uniwersyteckim. Niemniej dowcipny okazał się „Zrzęda“ oraz plagiat III listu z Poznania, nawiązujący do publikacji dr Kubackiego.

Okazuje się, że Poloniści posiadają także ukryte „gwiazdy“ recytatorsko-wokalne w osobach Krystyny Badorówny i Hanny Kuśmierkiej. Mimo drobnych usterek technicznych wykazały one dużą swobodę, wkład uczucia i poprawną dykcję oraz wyczuwającą rytm. Melorecytacja „O Poznaniu“ wywołała duży rezonans na widowni, jak również wybornie sparafrazowana elegia o „proce“ postaci prezesa Zawodow. Zw. Literatów w Poznaniu.

W dużym stopniu do powodzenia programu przyczynił się miły i ujmujący tenor utalentowanego śpiewaka — Lesława Waclawika oraz niezawodny i doskonały rytmicznie akompaniament — kapelmistrza Wiktora Buchwalda, czuwającego nad całością oprawy muzycznej imprezy. Chór Polonistów — w zaktualizowanych kolędach, umiejętnie interpretowanych, wywoływał również szczerzy śmiech na widowni. Piosenka Waclawika: „Gdy zarobię 200 złotych“ oraz odczytanie „autentycznych“ wniosków studentów o przydział UNRRY — wykazały z humorem troski życia akademickiego. Final „Szopki“ — hymn studencki „Białe czapki“ podjęła cała sala. Konferansjerkę prowadził umiejętnie, choć przydało by się jej żywsze tempo, Franciszek Fenikowski.

W satyrycznym zespole Koła Polonistów — „Kukułka Poznańska“ znalazła poważnych rywali, względnie zdolne pisklety, które pod swe skrzydła może wkrótce — wbrew naturalnym zwyczajom — przyholubi?

T. S.-ki

Szkodnicy staną przed sądem

(kt) Zaostrzenie miast i ośrodków przemysłu w artykule spożywcze jest obecnie problemem wysuwającym się na pierwszy plan. Istnieją jednak czynniki, którym należy na dezorganizacji naszego życia gospodarczego.

Jak już wspominaliśmy na innym miejscu, pewne powiaty wywazyły się ze świadczeń rzeczowych w zupełności, szereg zaś powiatów mimo braku obiektywnych przeszkód nie spełnia obywatelskiego obowiązku.

W tych wypadkach stwierdzono niejednokrotnie, że działa tutaj zła wola, lub są to skutki antypaństwowej propagandy. Czynniki reakcyjne dają wszelkimi siłami do wywołania fermentu w kraju i utrudniają władzom zaostrzenie ludności pracującej w żywności.

Przystąpiono obecnie do radykalnego tępienia jednostek za te wykroczenia, które traktowane być muszą jako akt antypaństwowy. Na podstawie dekretu z dnia 16. 11. 1945 o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych „kto złośliwie uchyla się od ciężącego na nim z mocy ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, albo spełnienia takiego obowiązku, ciężącego na innej osobie utrudnia, lub udaremnia, albo publicznie nawołuje do uchylania się od obowiązku świadczenia, podlega karze więzienia do lat 5-ciu.“ Osobnicy, naruszający to prawo zostaną zatrzymani przez władze bezpieczeństwa i przekazani do dyspozycji Sądów Ludowych, urzędujących w składzie: sędzią okręgowego i dwóch ławników, wydelegowanych przez Wojew. Radę Narodową.

Obowiązkiem każdego lojalnego obywatela jest współdziałanie z władzami w unieszkodliwianiu jednostek działających na szkodę narodu i państwa.

Z ruchu zawodowego

Na ostatnim zebraniu Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych, którego obradom przewodniczył ob. naczelnik Borówka, ukonstytuował się Prezydium Związku w składzie następującym, przewodniczący — ob. mgr Śmigiełski, zastępcy — ob. ob. Szebarb i Jezierska, sekretarz — ob. mgr Pilichowski i skarbnik — ob. Szymanowski. Wybrano również przewodniczących poszczególnych sekcji, przy czym kierownikiem/sekcji kulturalno-oświatowej został ob. Sobczak, gospodarczej ob. Samecki, mieszkaniowej ob. Jankowiak, a sekcji racjonalizacji pracy ob. Bera.

Ze sportu

Mecz piłki nożnej Admira — Zjednoczenie, dzisiaj o godz. 14-tej na Arenie, o czym donosiliśmy w n-rze 30 naszego pisma — nie odbędzie się.

preparaty sulfamidowe, przy czym niezależnie od podania wypadków chorobowych, w których należy je stosować, przedstawił w sposób przystępny mechanizm działania tych leków. — Licznie zgromadzona publiczność podziękowała prelegentowi za pouczający i interesujący wykład żywymi oklaskami.

W następnym czwartek o godzinie 17-tej, również w sali Teatru dla Młodzieży, dziekan Wydziału Prawno-Ekonomicznego U. P. prof. dr Zygmunt Lisowski będzie mówił o nowym prawie małżeńskim i jego ewentualnym wpływie na kształtowanie się stosunków społecznych w Polsce.

Z uwagi na „Czwartki Literackie“ tradycyjnie związane z życiem kulturalnym Poznania — trzeci i dalsze wykłady popularne naukowe odbywać się będą w innym dniu tygodnia.

znanie kompozycje Stanisława Moniuszki. W dodatku audycje te będą miały zasięg szerszy, gdyż transmituje je poznańskie Radio.

W programie środy inauguracyjnej pt. „Fryderyk Chopin w Wielkopolsce“ słyszeliśmy polonez wiolonczelowy (Dezyderyusz Danczowski i Franciszek Łukasiewicz), trio g-moll grane przez ten sam świetnie zestrojony zespół co na koncercie ub. sezonu z okazji pośmiertnej rocznicy Chopina (Zdzisław Jahnke — skrzypce, Dezyderyusz Danczowski — wiolonczela i Gertruda Konatkowska — fortepian), a ponadto młodzieńcze mazurki, pośmiertny nokturn i polonez poświęcony Kolbergowi, których interesującym wykonawcą był Franciszek Łukasiewicz. Szkoda, że koncertant dodał na bis nokturn des-dur, który choć zaprodukowany był pięknie i bezgłownie, to jednak nie harmonizował w stylu z całością wieczoru.

Jako prelegent i muzyczny konferansjer wystąpił dr Jerzy Młodziejowski, który miło i zajmująco poprowadził audycje.

uczestnikami kursu w Poznaniu dowiedzieliśmy się, że można liczyć, iż produkcja polska w bież. roku wyniesie 10 miliardów jaj. Już w bież. roku przystąpimy do eksportu jaj do Anglii oraz innych krajów, przez co zdobędziemy potrzebne artykuły żywnościowe.

Poznański kurs zakończono skromną uroczystością, w której wzięli udział m. in.: dyr. oddziału mleczarsko-jajczarskiego na Wielkopolskę — Dobroczyński, inż. Tarkowski — przedstawił wydziału jajczarskiego Min. Apropowicz i Handlu, kierownik oddziału produktów zwierzęcych mgr Zbigniew Babst oraz kierownik referatu jajczarskiego Wiktor Florczak.

Wszystkie zgłoszenia przyjmuje Oddział Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Miejskim, ul. Słowackiego 16 m. 1, w godz. od 13—15-tej, do dnia 3 bm.

Kurs odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki, w godz. od 17—19-tej na sali gimnastycznej przy szkole powszechnej nr 32/34, przy ul. Wyspiańskiego. Na ćwiczenia należy zabrać pantofle i spodenki gimnastyczne, a także ołówki i brulion.

PCK poszukuje następujące osoby, które mają do odebrania korespondencje zagraniczne: ob. Krzyżanowska Wiktoria, zam. dawn. Poznań, Działyskich 1/16; ob. Rybaczewska z Poznania; ob. Błażejewka Antonina, zam. dawn. Poznań, Bukowska 29; ob. Stachowińska Michała, zam. dawn. Poznań, ul. Sucha 44; ob. Czajkowska Zofia, zam. dawn. Poznań, Hauptstr. 54; ob. Woldeta Józefa, zam. dawn. Poznań, Junikowo, Grembergerstr. 27.

Informacje do PCK Poznań, Asnyka 5.

W blokach Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Szamarzewskiego 60 (narożnik al. Przybyszewskiego), przeprowadza się remont poważnie zniszczonych mieszkań, naprawiając betonowe stropy, wnętrza pokoi oraz urządzenia instalacji wodnej.

Zniszczony gmach Szpitala dla płucno-chorych, przy ul. Szamarzewskiego 62, poddano koniecznym naprawom. Przeprowadza się remont zewnętrznych ścian poszczególnych pokoi, instalacji elektrycznej i urządzeń centralnego ogrzewania.

Wszystkie zgłoszenia przyjmuje Oddział Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Miejskim, ul. Słowackiego 16 m. 1, w godz. od 13—15-tej, do dnia 3 bm.

Kurs odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki, w godz. od 17—19-tej na sali gimnastycznej przy szkole powszechnej nr 32/34, przy ul. Wyspiańskiego. Na ćwiczenia należy zabrać pantofle i spodenki gimnastyczne, a także ołówki i brulion.

PCK poszukuje następujące osoby, które mają do odebrania korespondencje zagraniczne: ob. Krzyżanowska Wiktoria, zam. dawn. Poznań, Działyskich 1/16; ob. Rybaczewska z Poznania; ob. Błażejewka Antonina, zam. dawn. Poznań, Bukowska 29; ob. Stachowińska Michała, zam. dawn. Poznań, ul. Sucha 44; ob. Czajkowska Zofia, zam. dawn. Poznań, Hauptstr. 54; ob. Woldeta Józefa, zam. dawn. Poznań, Junikowo, Grembergerstr. 27.

Informacje do PCK Poznań, Asnyka 5.

Odbudowa Poznania

Budynki Państwowego Monopolu Tytoniowego przy ul. Wojskowej 5 zostały w czasie okupacji przebudowane, celem przystosowania do pomieszczenia fabryki wojskowych aparatów radiowych f-m „Telefunken“. Obecnie Monopol Tytoniowy przejął je na własność i dokonuje przeróbki wnętrza niektórych hal fabrycznych. Przystąpiono już do przeprowadzania drobnych prac murarskich, zakładania instalacji elektrycznych i koniecznych prac budowlanych. Równocześnie konczy się remont budynku, mającego pomieścić Spółdzielnię P. M. T.

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego

REJON ZACHODNI — WYDZIAŁ ZBYTU

TELEFONY: 45-86 i 45-87

Poznań, ul. Cieszkowskiego 1

TELEFONY: 45-86 i 45-87

poleca po konkurencyjnie niskich cenach wysokiej jakości wyroby fabryk Wielkopolski, jak:

1. „Goplana” - 2. „Kanold” - 3. „Jra” - 4. „Poznanianka”

5. „Ejka” - 6. „Cukrola” - 7. „Wuka” - 8. „Germanini”

Cukry - Pomadki - Drażetki - Keksy - Herbatniki - Suchacki - Makarony

Uwaga: Poważni przedstawiciele i agenci na teren Polski poszukiwani.

k248

Tel. 48-69

Tel. 48-69

»ARTUS«

3360

Kawiarnia — Restauracja — Bar
nowo otwarty lokal

w Poznaniu, św. Marcin 6 (obok kościoła)

poleca:

Wykwintną kuchnię i zimny bufet pod kier.
znanych kucharzy warszawskich.

Specjalność: Wyborowe wina, likiery i wódki
Na życzenie Szan. Gości rezerwujemy
gabinety towarzyskie.

Bogaty zbiór obrazów art. malarzy polskich
i innych mistrzów, uprzyjemnia pobyt miłym
Gościom w lokalu.

Zawiadamiam Szan. Klientów o ponownym
otwarciu mojej stolarni
przyjmuję prace budowlane i meblowe 3461

Stanisław Grabus

mistrz stolarski, Poznań, Marszałka Focha 135

Tania sprzedaż

3485

ubrań męskich i chłopców
spodni długich i bryczesów

Fa. Helena PARIS

Poznań, Słowackiego 42 m. 7 tel. 33-79

Wyrażam specjalne

podziękowanie

ob. Antoniemu Michalczykowi kierownikowi komisariatu, ob. Franciszkowi Orwatowi, kierownikowi Agencji Śledczej oraz wywiadowcom I komisariatu Agencji Śledczej za prędkie wykrycie sprawców kradzieży, dokonanej w fabryce Święc i Wyrobów Woskowych w Poznaniu przy ul. Szewskiej 8.

Józef Drewniak

Fabryka Świec i Wyrobów Woskowych
Poznań, ul. Szewska 8, tel. 44-44.
3511



Trine tylko pierwszorzędne surowce
składają się na doskonały smak,
lekkostrawość i wysoka wartość odżywcza
keksov Goplana.

Goplana

k 273

NAJDOSKONALSZA PASTA DO ZĘBÓW



FALKIEWICZ-POZNAŃ

3231

Zbiór znaczków

kupię.

Opis nadesłać do „Par”
Poznań, Ratajczaka 7
pod 1.547. 3374

KARGE PERTEK i Ska

Poznań, ul. Mielżyńskiego nr. 16

(dom tylny)

Hurtownia bławatów
galanterii
i towarów krótkich

3388

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU

MEBLI STALOWYCH I OKUC BUDOWLANYCH
BYTOM, ul. Karola Miarki nr 13

Telefony: Dyrektor Naczelny 39-09
„ Techniczny 51-82
„ Handlowo-Administracyjny 48-51
Wydział Sprzedaży 32-46

Dostarcza po najniższych cenach kalkulacyjnych:

Meble szpitalne:

łóżka zwykłe i szpitalne,
meble lekarskie i dentystryczne.

Meble biurowe:

stoły rysunkowe, biurka, szafy, półki i kartoteki,
kasy ogniotrwałe i pancerne, kasetki i skarbonki.

Okucie do mebli:

do wagonów kolejowych i tramwajowych, łańcuchy
„Galla”, armatury do pieców kuchennych.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

na Województwo Warszawskie:

Firma Kierzkowski i S-ka, Warszawa, ul. Zgoda 1

na Województwo Lubelskie:

Firma „Centrostal”, Lublin, ul. Zamojskiego 4

na Województwo Kieleckie:

Firma „Erbe”, Radom, Stenkiwiczka 30

na Województwo Krakowskie i Rzeszowskie:

Firma „Ferrostal”, Kraków, pl. Szczepański 5

na Województwo Śląsko-Dąbrowskie:

Firma „Technosprzet”, Katowice, ul. Pierackiego 10

na Województwo Poznańskie:

Firma Centrala Zbytu Wyrobów Metalowych, Sp. z o. o.,
Poznań, ul. Towarowa, II brama.
k 265

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego

w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 1

poszukuje samodzielnych

buchalterów-bilansistów

obeznanych z przebitkową księgowością fabryczną
oraz samodzielnych

majstrów cukierniczych

2/6

Reflektuje się tylko na siły wybitnie fachowe.

Oferty z odpisami świadectw nadsyłać pod adresem Zjednoczenia.

Lekarskie

Dr med. Henryk Bręborowicz,
specjalista w położnictwie
i ginekologii, przyjmuje od
14-15-tej, Patr. Jackowskiego
41 m. 4. 1749

Jan Szpiżewski, lekarz denty-
sta, specj. w ortodoncji przy-
jmuje obecnie na dawnym
miejscu. Grunwaldzka 68, na-
roznik Słonecznej, 10-12,
4-6, telefon 75-05. 3410

Wolne posady

Chłopca lat 15-16 do lek-
kich prac fotografii. Oferty:
„Głos Wielkopolski” nr 3462.

Potrzebna ekspedientka bran-
ża kapeluszy. Zgłoszenia 18-
19 godz., Szkoła 9 m. 4. 3327

Samodzielną gospośnią z do-
łym gotowaniem potrzebną od-
raz na dobrych warun-
kach. Rynek Jeżycki 1 m. 1.
3075

Fryzjerki poszukują na stałą
posadę, pierwszorzędna facho-
wość, tylko długoletnia prak-
tyka. Zgłoszenia z odpisem
świadectw T. Domańska, Ino-
wrocław, Rynek 7. 3291

Książkowa(y) znająca książko-
wość rolnicza potrzebna od-
raz. Zgłoszenia wraz z życio-
rysem i odpisami świadectw
przyjmuje Maj. Trzeciela I,
poczta Dopiewo. 3338

Gospoście do lat 45-ciu z do-
brym gotowaniem poszukuje
lekarz. Warunki pracy i wy-
nagrodzenie dobre. — Oferty:
„Głos Wielkopolski” nr 3455.

Szuka posady

Szofer zaufany, b. stud. poli-
techn., władza polskim, niemie-
ckim i francuskim Szuka od-
powiedniej posady. Oferty z
wysokością wynagrodzenia
kierować: „Głos Wielkopolski”
nr 3435.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Kolo-
dowców. Informacje: Przewłanie
Hursy Handlowa Smolskiego,
Poznań, Wawrzyniaka 33. 2662

Szkoła tańców — stepowania,
baletmistrza Szuczka-Szczur-
kowej, Przecznicza 3, m. 8.
2657

Rodowita angielska udziela
lekcyj. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3457.

Szkoła tańców Adeli Szucz-
kowej i Jana Szuczka. Aleje
Marcinkowskiego 2a part-
ment. 2433

Kursy pisania na maszynie
metoda ślepa wszystkim pal-
cami. Piotr Pieprzycki, Ma-
szyny biurowe, Poznań, al.
Marcinkowskiego 26. Dla za-
miejscowych kursy listownie.
3117

Lekcyj języków udziela dyre-
ktorka kursów językowych
Maria Romington, św. Józefa 5
m. 5. 3306

Sprzedaje

Radioaparaty, anody akumu-
latory baterie naładowane —
Radiomechanika, Poznań, św.
Marcin 25, tel. 12-38. 1943

Kalendarze kieszonkowe,
ścienne, tablicowe obrazki
kolędowe poleca Wytwórnia
Dewocjonalii Bazar Katolicki,
Łódź, Siemkiewicza 49. k 49

Maszyny do pisania, liczenia,
powielacze Kochanowicz Ska,
plac Wolności 13 (obok 3 Ma-
ja). 3243

Chemicalia, woski, gliceryne,
tłuszcz i inne surowce kupi
„Farmachemia”, ul. Libelta 11.
3114

Bielskie materiały, welenki,
jedwabie, podszewki w dużym
wyborze. Kwintkiewicz, Pół-
wiejska. 35. 3112

Maszyny biurowe. Pieprzycki,
Poznań, Marcinkowskiego 26,
kupno — sprzedaż — napra-
wa. 3122

Materace poduszkowe, spre-
zynowe. liny do bielizny, po-
wrozy, sznury kolorowe, po-
leca Pertek i Wrzesniewicz,
ul. Fr. Ratajczaka 7, I p., te-
lefon 36-31. 3098

Restaurację z salą dancingową
z nowoczesnym urządzeniem
w mieście powiatowym sprze-
dam. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3302.

Biurka oraz różne meble bio-
rowe do oddania. Mielżyń-
skiego 2, administrator domu.
3305

Lokal handlowy ul. M. Focha
pomiędzy Niegolewskich a
Spokojną odstąpi. Adres
wskaże „Głos Wielkopolski”
nr 3293.

Biurowe meble poleca maga-
zyn mebli Henryk Prętki, Ży-
dowska 26. 3285

Pianino najkorzystniej —
Dryska, ul. Skarbowa 15. 2997

Stolarsnia Roman Kowalewski.
Nad Bosdanką 2, przy Jeży-
ckiej 16/16, wykonuje wszel-
kie prace budowlane, urządze-
nia składowe, oraz naprawy.
3183

Cukierki, muszle, bomby, kaj-
maki, wyborowe słivki oraz
inne słodczyce poleca Wytwór-
nia cukierków i czekolady
Górczyk, Wroniecka 17. 3463

Meble różne okazynie — Ma-
gazyń mebli Stefan Janiak,
Rybaki 6. 3119

Maszyny do pisania, liczenia,
przerabiamy na polskie nowy-
mi fabrycznymi czoconkami.
W. Chrzanowski, plac Wol-
ności 2. 3232

Restaurację z salą dancingową
z nowoczesnym urządzeniem
w mieście powiatowym sprze-
dam. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3302.

Fortepiany sprzedaje i kupuje
magazyn fortepianów, św.
Marcin 22, podwórze. 3241

Sprzedam tanio orzechową ja-
dalnię. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3269.

Torebki damskie, teki pole-
cam, wykonuję, naprawiam
wózki dziecięce, pokrywam
budki. Szewska 2. 3354

Wózki dziecięce: autka, gło-
bokie, spacerowe. Łóżka, łó-
żeczka dziecięce metalowe du-
żym wyborze poleca firma —
„Sprzet Domowy” właśc. Bra-
cia Dolscy, Poznań, Sew.
Mielżyńskiego 16. 3427

Kupna

Bielskie materiały, podszewki,
tłuszcz — sprzedaż. Trojanow-
ski Sw. Marcin 18. 1029

Radioaparaty, lampy radiowe
kupuje Radiomechanika, Po-
znań, św. Marcin 25, telefon
12-38. 1942

Porcelane, kryształ, sztućce
kupuje Skład Porcelany, Miel-
żyńskiego 11. 2964

Dywan zakupuje. Firma St.
Kozłicki, plac Wolności 10.
3211

Staniol, celofan, maszynki i
formy do cukierków, czekola-
dy kupi Wytwórnia cukierków
i czekolady Górczyk, Wronie-
cka 17. 3464

Srebrne wyroby, złote, obra-
zy, porcelanę, kryształ kupi-
je, przyjmuję komis „Lamus”
Sieroca 5/6. 3516

Kupimy regały i półki. Spół-
dzielnia Farmaceutyczna, Po-
znań, ul. Wrocławska 39, tel.
26-43. 3392

Książki szkolne, naukowe, po-
wieściowe kupuje Księgarnia
Gierczka, Poznań, G. Wilda
59. 3178

Maszyny rymarskiej poszuku-
je. Oferty: „Głos Wielkopolski”
nr 3421.

Maszynę szwską słupkową
lub leworamienną kupię.
Oferty: „Głos Wielkopolski”
nr 3422.

Psia dużego, ostrego do pilno-
wania oraz platforme 1 1/2-2 i
kupię, św. Marcin 27 — skład
żelaza, od 12-15. 3291

Pieniądz

Przystąpię do spółki 200 000
got. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3440.

Przystąpię do spółki z większą
kwotą. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3317.

Wolne lokale

Z powodu wyjazdu likwiduję
mieszkanie, meble do sprze-
dania. Wiadomość od 15-17,
Górna Wilda Langiewicza 18,
skład spożywczy. 3307

Szuka lokalu

2-3 pokoje z wygodami za
zwrotem kosztów lub do wy-
remontowania poszukuje od-
raz. Oferty: „Głos Wielko-
polski” nr 3501.

Lokalu handlowego w śród-
mieściu poszukuję od zaraz.
Zgłoszenia: św. Marcin 14, No-
wack. 3491

Pokoju centrum dwa razy w
tygodniu przyjeżdż poszuku-
je. Oferty: „Głos Wielkopolski”
nr 2923.

Część składki na księgarnię
kto odstąpi. Oferty: „Głos
Wielkopolski” nr 3264.

Zguby

Zgubione dwie karty rejestra-
cyjne R.K.U. Gniezno, kartę
rowerową na nazwisko Lucjan
Osinski unieważniam. 3347

Wielozur pięciomiesięczny
(suzuka) czarny, łapy brzo-
we, zaginął w dniu 25 ub. m.
Uprasza się o wiadomość
względnie odprowadzenie —
plac Karmelicki 1 m. 17 za
wynagrodzeniem. Ostrzeżenie
przed kupnem. 3479

Poszukiwania

Wacława Sobczaka, leśnicze-
go, ostatnio zam. w Łonowie
poszukuje Stanisław Malewski
Bgdoszcz, Aleje 1 Ma-
ja 29. k 258

Różne

Ślubne balowe suknie welony
wypożyczam. Jackowskiego 40
m. 3, podwórzu lewo. 3387

Posadzki parkietowe, nowe
układane, uszkodzone naprawia-
ją. Koncepcjonowane Biuro Pisa-
nia Podaj Juszcak, Marcina
16/17 (pomiędzy Piękarami a
Ratajczaka). 3336

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank
Społem 8. Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) — Bukowska 3.
Telefon 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Społem 25.

Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat Redakcji
czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.
Tel. Redakcji 62-70 (nocny 67-11). — Tel. Dyr. Delegatury 64-75. — Tel. Kolportażu 78-64

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządkiem Państwowym w Poznaniu. K-11884